

Czy aborcja na skutek gwałtu jest dobrym rozwiązaniem?

Poświęćmy chwilę na zanalizowanie tej sytuacji.

Gwałt jest wielkim dramatem i krzywdą. Pamięć o nim pozostaje na zawsze w świadomości kobiety. To nieszczęście już ją jednak spotkało. Jest faktem dokonany, którego niestety cofnąć się nie da. Teraz trzeba się zastanowić, w jaki sposób można tej kobiecie pomóc. Na pewno potrzebna jest długotrwała terapia i ochrona przed kolejnymi urazami.

Co robić, jeżeli kobieta zaszła w ciążę na skutek gwałtu?

Sytuacja znacznie się komplikuje. Traumatyczne przeżycie gwałtu powoduje, że rozwijające się dziecko jest dla niej trudne do zaakceptowania. To jest dziecko gwałciiciela i przede wszystkim z nim się kojarzy. Ciąża jest odbierana jak kontynuacja agresji i gwałtu. Powstaje więc silna reakcja odrzucenia. Jest to bardzo trudne. **Należy zastanowić się, jakie działanie pomocowe zmniejszy traumę gwałtu i pomoże tej skrzywdzonej kobiecie.**

Czy aborcja po gwałcie, co obecnie jest w Polsce legalne, jest dobrym rozwiązaniem dla skrzywdzonej kobiety i dla poczętego dziecka?

Kobiety z amerykańskich i kanadyjskich organizacji „Victims of Abortion” (Ofiary Aborcji), które doświadczyły traumy przerwania ciąży i mają odwagę o tym mówić, jednogłośnie i jednoznacznie twierdzą, największym gwałtem, jakiego może doświadczyć kobieta jest aborcja. **„Wyrwanie” rozwijającego się dziecka z łona matki jest wielką traumą, która pozostaje na zawsze.** Pomimo spychania tego złego doświadczenia do podświadomości i negowania faktów, problem powraca latami. Kobieta zawsze jest drugą ofiarą aborcji i bardzo cierpi. Osoby, którym wydaje się, że aborcja po gwałcie jest w pełni uzasadniona dla dobra kobiety, nie znają faktów i nie przemyślały tej sprawy.

Czy ma sens leczenie traumy po gwałcie kolejnym aktem przemocy i gwałtu?

Aborcja dziecka poczętego z gwałtu w pierwszej chwili może wywoływać złudne uczucie ulgi, ale później problem wraca z wielokrotnioną, a kobieta najczęściej pozostaje z nim sama. Traumatyczne przeżycia i gwałtu, i aborcji nakładają się na siebie i na całe życie głęboko ranią skrzywdzoną kobietę. Aborcja zawsze niesie ze sobą wiele powikłań i fizycznych, i psychicznych, i duchowych.

Czy kobieta jest w stanie zaakceptować dziecko poczęte na skutek gwałtu?

Sytuacja jest bardzo trudna, ale zdarza się, że matka przyjmuje to dziecko. Ono jest także jej dzieckiem, tylko w połowie gwałciiciela. Najczęściej jednak kobieta nie jest w stanie zaakceptować tego dziecka, gdyż jego obecność odnawia traumę gwałtu. To jest w pełni uzasadnione! Może jednak urodzić i oddać je kochającym rodzicom adopcyjnym, którzy na nie czekają. Zdarza się, że matka nie jest w stanie nawet przytulić noworodka. Nie można mieć do niej o to pretensji. Jedna z kobiet po urodzeniu i oddaniu dziecka do adopcji powiedziała: *Pomimo tego, że zostałam skrzywdzona, ja nie skrzywdziłam nikogo. Pozwoliłam żyć temu dziecku i oddałam je kochającym rodzicom, którzy bardzo go pragną. Teraz mogę zapomnieć i zacząć żyć na nowo.*

Czy znane są przypadki, że matka zachowała dziecko?

Tak, ale rzadkie, chociaż o większości nikt nie wie. To cichy heroizm tych matek. Zależy to także od postawy mężczyzny najbliższego zgwałconej kobiecie. Dr Willke opisuje swoją rozmowę z kobietą, poczętą na skutek brutalnego gwałtu jej matki na oczach jej męża. Gdy okazało się, że żona zaszła w ciążę, mężczyzna ten powiedział: - *Pomimo tego, że nie jest moje, jest to dziecko i nie pozwolę go zabić.* Przyjął i wychował ją jako swoją córkę, a ona codziennie dziękowała Bogu za wspańskiego, chrześcijańskiego ojca. (*Patrz J.C. Willke, Aborcja pytania i odpowiedzi, s. 166*)

Czy aborcja na skutek gwałtu często się zdarza?

Ciąża na skutek gwałtu występuje bardzo rzadko. Jeszcze rzadziej wykonywane są aborcje. Przyjrzyjmy się polskim statystykom. Według danych Głównej Komendy Policji w Polsce w roku 2010 było 1567 stwierdzonych zgwałceń, natomiast ani jednej aborcji na skutek czynu zabronionego. W 2011 roku również nie było żadnej aborcji z tego powodu. W 2012 roku był jeden taki przypadek, a 2013 roku 3 aborcje na 1362 stwierdzonych zgwałceń.

Jak ta sytuacja wygląda z perspektywy dziecka?

Dziecko jest całkowicie niewinne. Nie powinno być karane śmiercią za zbrodnię swojego ojca. Dynamicznie rozwija się „pod sercem” swej matki i chce żyć. To jego naturalne prawo. Nie jest częścią ciała matki czy tylko grudką komórek. Ma odrębny organizm, inny kod genetyczny, inne cechy fizyczne. Jest istotą ludzką, która znajduje się na własnej ścieżce rozwojowej. Na obecnym etapie potrzebuje jedynie czasu, pożywienia i tlenu oraz bezpiecznego schronienia w macierzym łonie. Jeżeli przeżyje i już jako człowiek dorosły dowiaduje się o okolicznościach swojego poczęcia, zawsze jest w wielkim szoku.

Czy znane są osoby, które zostały poczęte na skutek gwałtu i mają odwagę dawać świadectwo?

Najbardziej znana jest Rebecca Kiessling z USA. Mówi o sobie: – *To, że dziś żyję, jest zasługą wyboru, jakiego dokonało nasze społeczeństwo w tamtych czasach oraz ludzie, którzy postarali się, aby aborcja – również w przypadku gwałtu – była całkowicie zakazana w Michigan (USA). Ochroniło mnie prawo! Kiedy miałam 18 lat, dowiedziałam się, że zostałam poczęta w wyniku brutalnego gwałtu. Seryjny gwałcieł napadł moją biologiczną matkę z nożem. Czulałam, że muszę usprawiedliwić swoje istnienie, aby udowodnić światu, że wcale nie powinnam być usunięta i że moje życie ma wartość. Pamiętam, że czulałam się jak śmieć z powodu ludzi, którzy twierdzili, że moje życie jest nic nie warte, że można było się mnie pozbyć. Gdy mówicie, że jesteście za wolnym wyborem i uznajecie dopuszczalność aborcji w przypadku gwałtu, to tak jakbyście stanęli przede mną, spojrzeli mi w oczy i powiedzieli: „uwagam, że twoja matka powinna mieć prawo, aby cię usunąć”. To bardzo mocne słowa. Nigdy nikomu bym tak nie powiedziała. Nie powiedziałabym: „gdyby było tak, jak ja chcę, ty już byś nie żył”.*

Każde dziecko ma prawo do życia!

Klub Przyjaciół Ludzkiego Życia
Human Life International – Polska
ul. Jaśkowa Dolina 47/1a, 80-286 Gdańsk
e-mail: poczta@hli.org.pl tel. 58 341 19 11
Ulotkę można pobrać ze strony: www.hli.org.pl/pl/do-pobrania